

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

W Imię Boże!

Rok założenia 1894

Wydanie główne

Za Wiarę i Ojczyznę!

Najpoczytniejsze ludowe pismo polityczne i społeczno-gospodarcze,
poświęcone walce o prawa ludu wiejskiego i należne mu stanowisko w państwie.

Adres: Gazeta Grudziądzka
Tel. 1812 Grudziądz, Droga Łąkowa

Założyciel Wiktor Kulerski

P.K.O. Poznań nr. 200420

W czerwonej armii wre Pogłoski o marszu marsz. Blüchera na Moskwę

Helsinki. Prasa fińska donosi, że w Moskwie i w Leningradzie w związku z toczącym się procesem grupy trockistowsko-prawicowej, daje się zauważyć silne podniecenie, które w każdej chwili może się zamienić w nieobliczalne wypadki.

W armii poczyniono nadzwyczajne środki ostrożności. Niezadowolone w szeregach jest ogromne. Jest ono wynikiem z jednej strony ustawicznych aresztowań, rozstrzeliwiania i przenoszenia różnych dowódców armii, a wśród szeregowców — pogorszenia racji żywnościowej. Ilość dezertorów w armii z każdym dniem wzrasta, zwłaszcza w garnizonach prowincjonalnych. Z szeregów uciekają oficerowie w obawie przed aresztowaniem oraz szeregowcy. W Wołodzie i Permie doszło do otwartego buntu miejscowych garnizonów.

Prasa sowiecka już przed miesiącem zwracała uwagę na konieczność zwrócenia uwagi na pogorszenie żołnierskich porcji żywnościowych i odpowiedniej reorganizacji oddziałów arpowizacyjnych. Ten stan rzeczy wywołał najrozmaitsze komentarze. Niedawno rozrzucono ulotki, komunikujące ni mniej ni więcej, że marszałek Blücher gotów jest rozpocząć marsz na Moskwę, o ile znajdzie ponaracie mas robotniczych i włościańskich.

Przed kilku dniami agencja G. P. U. aresztowała na dworcu kolejowym w Leningradzie trzech nieznanym mężczyznom, którzy przybyli z Moskwy. W kilka minut później

na tym samym dworcu aresztowano dwóch wojskowych, jednego w randze majora, drugiego w randze

pulkownika. Odebrano im broń, poczem w zamkniętym samochodzie przewieziono ich do miasta.

Spisek przeciw Stalinowi Gen. Kowaczenko aresztowany

London. — „Daily Express” donosi z Moskwy, że aresztowano tam trzech wyższych oficerów miejscowego garnizonu pod zarzutem uknućcia spisku przeciw Stalinowi. Aresztowanymi są: gen. Kowaczenko, major Nikołajew i kapitan Wostuszew.

W mieszkaniach aresztowanych zjawili się agenci GPU na czele uzbrojonych patroli i odstawili aresztowanych oficerów do więzienia

na Łubiance w samochodzie opancerzonym.

Oskarżonym zarzucają, że starali się wywołać bunt w oddziałach straży na Kremlu i zamordować Stalina nocą w jego pokoju sypialnym.

GPU twierdzi również, że aresztowani oficerowie zamierzali po zamordowaniu Stalina wywołać pusz wojskowy i ogłosić nowy rząd. (ATE)

Potworny mord w domu generała

W mieszkaniu generała Kozieckiego w Skierniewicach koło Warszawy dokonano potwornego mordu. Zbrodnię zauważył generał Kozicki, gdy w sobotę powrócił ze szpitala warszawskiego do domu.

Generał zastał dom zamknięty ze spuszczoneymi okiennicami. Tknięty złym przeczuciem kazał żołnierzowi wyważyć drzwi kuchenne. W kuchni generał stwierdził nieład, naczynia bowiem i wiadra były porozrzucone na podłodze. W przeległym pokoju leżały w kału-

ży krwi porabane zwłoki służącej i bony. W sypialni zaś z przerażeniem zauważył krew mrozący w żyłach obraz: porabane zwłoki swej żony i pięcioletniej córeczki.

Po wstępnych dochodzeniach władze powzięły podejrzenie, że mordu dokonał ordynans generała szeregowiec Nowicki, który od piątku znikł z koszar i dotychczas nie wrócił. Ponieważ generał Kozicki stwierdził brak w mieszkaniu wielu wartościowych rzeczy, należy przypuszczać, że mord miał charakter rabunkowy.

Władze prowadzą energiczne śledztwo.

Przyjazd Paderewskiego do Polski

Warszawa. — W kołach politycznych mówi się, iż w czerwcu przyjedzie na dłuższy czas do Polski mistrz Ignacy Paderewski.

Należy dodać, że b. prezydent U. S. A. Hoover, który w przyszłym tygodniu odwiedzi szereg miast polskich, złożył wizytę Ignacemu Paderewskiemu w Morges.

Wielka bitwa w Palestynie

Jerozolima. W środkowej Palestynie stoczona została walka z powstańcami. W walce tej brały udział 3 pułki i 6 samolotów. Stwierdzono, iż po stronie terrorystów padło 50 zabitych, 26 rannych wzięto do niewoli.

Część band ukrywa się w róż-

nych miejscowościach dokoła Umel fah. Samoloty poszukujące terrorystów bombardują te miejscowości. Po stronie angielskiej zanotowano tylko 2 nowych rannych. Powstańcy uciekając pozostawili wiele karabinów, zwłaszcza wielką ilość amunicji.

Po Kongresie

Oczekiwany z tak wielkim zainteresowaniem kraju i zagranicą, Kongres Stronnictwa Ludowego zakończył swe obrady, uchwalivszy wytyczne i wskazania, których realizowanie powierzył nowo wybranym władzom stronnictwa.

Jak brzmią uchwały powzięte na Kongresie, jak brzmią rezolucje określające stanowisko Stronnictwa Ludowego wobec zagadnień natury gospodarczej, wewnętrzno-politycznej, zagranicznej, jak brzmią wskazania taktyczne dla władz wykonawczych Stronnictwa, oczywiście ze względów zrozumiałych podawać w całości nie możemy. Zresztą uchwały te, żądania i postulaty wysunięte na Kongresie nie mogą być dla nikogo obce. Znamy je już oddawna, słyszeliśmy je i uchwalaliśmy wielokrotnie na świętach i uroczystościach chłopskich, ustalone zostały w Nowosielskach.

W dziedzinie postulatów i żądań stawianych przez masy ludowe, nie przyniósł więc Kongres nic nowego. Twardo, wyraźnie i kategorycznie potwierdził tylko to, czego ludowcy od lat wielu domagają się, twardo i kategorycznie zadokumentował, że do urzeczywistnienia Polski ludowej dążyć będzie masa ludowa otwarcie i nieustępliwie. To też każdy kto choć troszeczkę bezstronnie patrzy na sytuację wewnętrzną, układ sił i przemiany wielkie jakie zaszły w latach ostatnich w masach ludowych, przyznać musi, że Kongres odbyty jest ważnym momentem w naszym życiu wewnętrznym.

Ze tak jest właśnie, świadczy o tem żywa dyskusja, jaka toczy się na temat Kongresu. Oczywiście, że rozmaite pisma, rozmaicie nasświetlają Kongres i zapadłe na nim uchwały. Prasa sanacyjna na przykład przemleczła zupełnie Kongres. Tak jak gdyby nikogo i niczym to nie interesowało, tak jak gdyby Kongres i jego uchwały były momentem nie znaczącym. Białe plamy w sprawozdaniach Kongresu podawanych w prasie, mówią natomiast co innego.

W swoim czasie premier Składkowski powiedział, że silny rząd prasy się nie boi. Dlaczegoż więc takie skrupulatne wybielanie prasy i usuwanie każdego nieco ostrzejszego słowa ze sprawozdań z Kongresu? Przecież to wybielanie podkreśla właśnie wagę i znaczenie, jakie przywiązuje się do Kongresu i jego uchwał. Nie nie pomogą tu ani przemilczenia, ani pomniejszania znaczenia Kongresu, jak to na przykład robi sanacyjno-ozonowy Dzień Pomorski, który Kongres krakowski nazywa (Ciąg dalszy na stronie 2-iej)

Bitwa morską na wodach Hiszpanii

Barcelona. W noc z soboty na niedzielę około godziny 2,30 miała miejsce — wedle doniesień ze źródeł republikańskich — bitwa morską, w której brały udział rządowe korałowiki oraz powstańcze okręty wojenne „Canaria”, „Balears” i „Almirante Cervera”. W czasie tej bitwy, korałownik „Canaria” ugodzony został torpedą na skutek czego na pokładzie okrętu nastąpiła eksplozja i okręt prawie natychmiast położył się na burtę.

Wedle późniejszych również rządowych doniesień, „Canaria” zatonał. Rządowa eskadra lotnicza

przeleciała nad ranem nad polem walki i zrzuciła kilka bomb, które jednakże minęły się z celem. Torpeda, która ugodziła korałownik powstańczy, miała być wypuszczona z korałowika rządowego „La-pango”, któremu republikańskie ministerstwo obrony w Barcelonie złożyło gratulacje z powodu zachowania się przez nieprzyjaciela w czasie wspomnianej bitwy morskiej.

Min. Beck wyleciał do Włoch

W sobotę dn. 5 bm. minister spraw zagranicznych Beck oczywiście wraz z małżonką oraz kilku osobami świty, wyleciał do Włoch.

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wiecem Stronnictwa Ludowego. Nic nie pomogą ani wszelkie zabiegi prasy sanacyjno-ozonowej, ani fałszywe puszczanie w świat.

Ruch ludowy wyrósł do zbyt potężnego czynnika w układzie sił wewnętrznych, zbyt wiele w tym ruchu nagromadziło się potencjału, zbyt mocno już ściśnięto energię tkwiącą w żywiole wiejskim. By można było liczyć na dalszą bierność tego żywiołu.

Kiedy słuchało się przemówień delegatów przybyłych na Kongres, kiedy patrzyło się na salę żywiołowo manifestującą na cześć swych przywódców i jednogłośnie, bez najmniejszego sprzeciwu akceptującą wszystko to co wносиły władze stronnictwa, to jakżeż nędznie wobec tego wyglądają wszelkie ujadania i fałszywe puszczanie w prasie, a to niby o rozdziewkach między starymi i młodymi, a to niby o fermentach, a to znowu o personalnych rozgrywkach itd.

Fałszywe ujadania tego rodzaju nie jednak nie zmieniają w naszej rzeczywistości, nie zmieniają biegu wydarzeń, które stoją przed nami. Chłopi są Polska i nie bez nich dzieć się dalej nie może. (gl.)

Przedłużenie aresztu śledczego

W dniu 20 lutego br. ukończył się 6-cio miesięczny okres aresztu śledczego zawieszono nad prezesem powiatowym S. L. pow. przemorskiego mgr. Wiktoorem Jedlińskim i emerytowanym kapitanem Janem Schramem, legionistą I-ej brygady i kawalerem orderu Virtuti Militari.

W przeddzień upływu półrocznego okresu przebywania w śledztwie, areszt śledczy przedłużono wyżej wymienionym o dalsze 6 tygodni t. j. do dnia 3 kwietnia bież. roku.

Areszt śledczy przebywającemu od pół roku w więzieniu mag. Władysławowi Banaczykowi również przedłużono na dalszy okres.

Rozprawa apelacyjna prezesa lwowskiego Koła Stronnictwa Ludowego

Prezes lwowskiego Koła Stronnictwa Ludowego dr. Fabisz został skazany przez Sąd Okręgowy w Czortkowie na 2 lata więzienia za akcję w czasie strajku chłopskiego. Po wyroku, dr. Fabisz został wypuszczony, a następnie ponownie aresztowany. Wskutek założenia apelacji wyznaczono na dzień 4 marca rozprawę apelacyjną we Lwowie.

Abdykacja Królowy Holandii?

Księżna Juliana ma zostać Królową

Wiedeń. Według otrzymanych wiadomości z Hagi w najbliższym czasie królowa holenderska Wilhelmina ma zamiar abdykować na rzecz swej córki, księżny Juliany.

W stolicy Holandii przypuszczają się, że to doniosłe wydarzenie nastąpi jeszcze w ciągu tego lata i że przypuszczalnie już niebawem ks. Juliana zasiądzie na tronie Holandii. Wszelkie kroki przygotowawcze zostały już podjęte. Według dalszych doniesień, przed kilku dniami królowa Wilhelmina przeprowadziła z ks. Julianą ważną konferencję, w której wzięli również udział premier holenderski oraz prawnicy koronni.

Z procesu trockistów w Moskwie

Kriestński oskarża G. P. U. o wymuszanie

We wszystkich dotychczasowych procesach dygnitarzy sowieckich z najwyższych szczebli hierarchii komunistycznej, rzadko bardzo były wypadki, by któryś z oskarżonych zaprzeczył zarzucanym mu zbrod-

niom i nie przyznał się do winy. Przeciwnie oskarżeni zawsze w sposób niezwykle upadający przyznając się do winy kajali się przed Stalinem i reżimem.

W poprzednich procesach jeden bodajże

marszałek Tuchaczewski wykazał jakąś taką ambicję i nie tłumaczył się wiele, wiedząc, że to i tak mu nie pomoże, a kula w łeb go nie ominie.

W toczących się obecnie przed trybunałem wojskowym najwyższego sądu sowieckiego w Moskwie, procesie przeciwko 21 „wrogom ludu” tak jak i w procesach poprzednich wszyscy oskarżeni za wyjątkiem Kriestńskiego, przyznali się również do winy. Jeden tylko Kriestński, b. zastępca komisarza (ministra) spraw zagr. na pytanie czy przyznaje się do winy odpowiedział — Nie!

Zmieszany przewodniczący trybunału Ulrich odczytał zeznania Kriestńskiego złożone podczas śledztwa.

— Te zeznania złożyłem pod przymusem — oświadczył w odpowiedzi Kriestński. Gdybym odmówił przyznania się do winy, nie doszłoby do rozprawy sądowej. Celowo więc zeznałem fałszywie, aby móc powiedzieć prawdę na publicznej rozprawie. Inaczej prawdziwe zeznania mogłyby nie dojść do wiadomości kierownictwa partii i rządu.

Na zapytanie, czy był trockista, Kriestński odparł:

— Tak, ale tylko do roku 1927. Wtedy jednak trockizm był legalnym ruchem wewnątrzpartyjnym. W listopadzie 1927 r. zerwałem z Trockim. List, który doń wówczas napisałem, zabrano mi w czasie rewizji. Powinien on być w aktach.

Prokurator Wyszyński: Takiego listu w aktach nie ma. Jest kopia listu do Trockiego, ale całkiem innego.

Kriestński: — To niemożliwe!

Tu przew. Ulrich przywołał Kriestńskiego do porządku.

Prok. Wyszyński próbował złamać opór Kriestńskiego, konfrontując go z innymi podsadnymi, potulnie przyznającymi się do winy: Rosenholzem, Bessonowem, Grynką. Ale na próżno. Kriestński wszystkiemu zaprzeczał.

Zachowanie się Kriestńskiego wywołało ogromną sensację wśród dyplomatów i dziennikarzy zagranicznych. B. zastępca Litwinowa nie uległ terrorowi GPU. i skorzystał z rozprawy jawnej, aby ujawnić metody jakimi wymusza się śledztwo. Okazał się on chytrzejszym od swych oprawców.

Odczytany na początku rozprawy akt oskarżenia zarzuca oskarżonym, że sformowali grupę spiskowców p. n. „Blok prawicowo-trockistowski”, który to blok miał na celu szpiegostwo, sabotaż, akty dywersji i terroru, sprowokowanie zbrojnego najścia na ZSRR, obalenie ustroju socjalistycznego, restaurację kapitalizmu oraz rozczłonkowanie ZSRR. przez oddzielenie odeń na korzyść państw obcych Ukrainy, Białorusi, republik środkowo-azjatyckich, Gruzji, Armenii, Azerbejdżanu i prowincji nadmorskiej.

Wszyscy oskarżeni od dłuższego lub krótszego czasu, według aktu oskarżenia, byli płatnymi agentami wywiadów zagranicznych.

Pogrzeb ś.p. ks. proboszcza Streicha

W czwartek odbył się w Luboniu w godzinach popołudniowych pogrzeb ś.p. ks. proboszcza Streicha.

Pogrzeb stał się wielką manifestacją całego społeczeństwa katolickiego.

Już na kilka godzin przed pogrzebem zebrał się w Luboniu olbrzymi tłum wiernych przybyłych z najdalszych okolic powiatu poznańskiego. Niezliczone delegacje organizacji społecznych, katolickich, powstańczych oraz młodzieży szkolnej zgromadziły się w pobliżu gmachu Domu gminnego. Wzdłuż szosy prowadzącej przez Luboń, ustawili się w milczących szeregach tłum wiernych.

Na krótko przed godz. 10 przybyła do Domu gminnego matka zamordowanego księdza. W chwilę później nadjechali przedstawiciele władz z wicewojewodą Lepkowskim, starostą Klotzem, komendantem wojewódzkim P. P. insp. Sawickim i kuratorem szkolnym dr. Jakóbcem na czele. Duchowieństwo reprezentowali wszyscy proboszczowie parafii poznańskich i powiatu poznańskiego.

Punktualnie o godz. 10 zamknięto trumnę i wywieziono ją przed gmach Domu gminnego, gdzie ustawiono na karawanie. Równocześnie odezwał się hejnał żałobny.

Po chwili ruszył kondukt żałobny, który otwierały dzieci szkół lubońskich, będące świadkami niedzielnej krwawej tragedii w kościele. Młodzież szkolną prowadzili, nauczyciele. Następnie kroczyły delegacje organizacji. Około godz. 11 ruszył karawan eks-

portowany przez krewnego zmarłego duszpasterza, ks. proboszcza Schmidta.

Po przybyciu do kościoła ks. dziekan Adamski odprawił w asyście ks. biskupa Dymka nabożeństwo żałobne. Kazanie wygłosił ks. Kaczorowski. Kazanie to transmitowane było przez specjalnie zainstalowane megafony i wysłuchane przez zebranych przed kościołem.



S. p. ks. proboszcz Streich.

Po nabożeństwie ks. biskup Dymek odprawił nad trumną ostatnie modły, po czym eksportował zwłoki do pobliskiego grobowca położonego przy kościele tuż w sąsiedztwie lewej nawy, gdzie ks. proboszcz Streich zginął z rąk komunisty.

Belgia pozostaje wierna Lidze Narodów

Bruksela. Premier belgijski Janson oświadczył przedstawicielom prasy zagranicznej, że Belgia zamierza w dzisiejszych niespokojnych czasach pozostać wierna polityce niezależności jaką proklamował król Leopold w październiku r. 1936 za zgodą rządu.

Polityka ta w zupełności odpowiada uczuciom całego narodu belgijskiego i może być zastosowana w całej swej rozciągłości bez zapominania o pokrewieństwach rasowych i walkach o wolność z przeszłości. Premier oświadczył następnie, że Liga Narodów nie ziszczała całych pokładanych w niej nadziei, i że znaczenie jej w ostatnich czasach silnie się zmniejszyło. Tem jednak Belgia pozostanie wierna

instytucji genewskiej. Janson podkreślił, że przeważająca część opinii belgijskiej żąda utrzymania normalnych stosunków z Włochami. Obecne stosunki belgijsko-włoskie nie są korzystne dla handlu belgijskiego i najbliższa przyszłość wymaga zmiany w tym kierunku.

Przechodząc następnie do spraw polityki wewnętrznej premier Janson oświadczył, że rząd ma na uwadze trudności finansowe, które dają się odczuwać dość boleśnie w dziedzinie przemysłu, i które doprowadziły ostatnio do zmniejszenia wpływów skarbowych. Wskutek tego rząd zmuszony jest podnieść podatki, ewentualnie nałożyć nowe i w tym sensie zaapeluje do ofiarności całego narodu. (ATE)

Pastor Niemoeller skazany na 7 miesięcy twierdzy

Berlin. Trybunał specjalny w Moabie ogłosił wyrok w sensacyjnym procesie znanego pastora kościoła wyznaniowego Niemoellera, który skazany został na 7 miesięcy twierdzy oraz dwukrotną grzywnę pieniężną, mianowicie 500 marek i 1500 marek. Karę 7 miesięcy twierdzy oraz 500 marek grzywny zaliczono na poczet pobytu oskarżonego w areszcie zapobiegawczym. Na wypadek nieuiszczenia drugiej grzywny w wysokości 1500 marek przewidziana jest zamiana na karę więzienia 3-ich miesięcy.

Zgodnie z wymogami proceduralnymi kodeksu karnego przewidzianymi ogłoszenie wyroku na posiedzeniu jawnym, podczas odczytania wyroku obecni byli na sali sądowej liczni dziennikarze, przyjaciele oskarżonego oraz przedsta-

wiciele władz państwowych i kościelnych. Pastor Niemoeller przyjął wyrok spokojnie. W przemówieniu końcowym prosił jedynie o uwolnienie go z wszystkich punktów aktu oskarżenia.

Odczytanie uzasadnienia wyroku nastąpiło natomiast na posiedzeniu niejawnym.

Skazanemu akt oskarżenia zarzuca przewinięcia przeciwko postanowieniom o kolektach kościelnych, nadużycia ambony do niedozwolonej akcji propagandowej. Prokurator zażądał kary jednego roku i 10 miesięcy więzienia.

Pastor Niemoeller przebywał w areszcie śledczym od lata ubiegłego roku a to ze względu na konieczność przeprowadzenia bardzo obszernego materiału dowodowego. (ATE)

Straszliwy wybuch

Kopenhaga. Podczas prac w kanałach kanalizacyjnych w stolicy Danii nastąpiła straszliwa eksplozja wskutek czego 4 robotników straciło życie i kilku odniosło ciężkie obrażenia. Siła wybuchu była tak wielka, że jeden z robotników wyrzucony został w powietrze z kanału i upadłszy odniósł śmiertelne rany. Z pożaru, który następnie wybuchł w kanale zdołało się uratować kilku robotników z ciężkimi oparzeniami. Jako przyczynę wybuchu podają zapalenie się gazów, nagromadzonych w kanale w chwili, gdy jeden z robotników zamierzał zapalić lampę. (ATE)

Chłopi wszyscy do Stronnictwa Ludowego

Sejm uchwalił ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej

W czwartek odbyło się posiedzenie Sejmu, poświęcone załatwieniu kilku nastu ustaw tak rządowych jak i poselskich.

W pierwszym rządzie przyjęto poprawki Senatu do ustaw o opodatkowaniu piwa i drożdży. Poprawki te idą w tym kierunku, aby minister skarbu był upoważniony do obniżenia podatków, a nie do ich zmian.

Następnie pos. Ostafin zreferował zmiany, jakie Senat poczynił w ustawie emerytalnej.

POWSZECHNY OBOWIAZEK SŁUŻBY WOJSKOWEJ

Z kolei pos. Sarnecki zreferował ustawę o powszechnym obowiązku wojskowym.

Ustawa ta rozszerza obowiązek służby wojskowej na wszystkich obywateli z wyjątkiem absolutnie niezdolnych do służby stałej lub pomocniczej, a także przestępców.

Ustawa zawiera postanowienie o dokonywaniu przymusowych zabiegów chirurgicznych, jeżeli mogą one przywrócić zdolność do służby wojskowej.

Nowa ustawa wprowadza służbę pomocniczą i zastępczą, oraz pociąga do służby pomocniczej kobiety. Zaciąg kobiet do służby wojskowej jest ochotniczy, ale kobiety, które złożyły deklarację ochotniczą i ukończyły przeszkolenie wojskowe, podlegają obowiązkowi odbycia służby narówni z mężczyznami.

Ustawę przyjęto w obu czytaniach.

DODATEK MIESZKANIOWY DLA NAUCZYCIELI

Z kolei przyjęto po dłuższej dyskusji rządowy projekt ustawy o przejęciu przez Skarb Państwa wypłaty do datku na mieszkanie dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych.

Obecny stan rzeczy obciążał nadmiernie gminy. Wypłata tych dodatków w gminach wiejskich i w mniejszych miastach pochłaniała do 60 proc. wydatków na oświatę i hamowała budownictwo szkolne. Według nowej ustawy Skarb Państwa bierze na siebie obowiązki gmin bez zmian, przy czym przejmowanie to odbywać się ma w ciągu trzech lat kolejnych.

Pos. Hoffman zarzuca projektowi braki, gdyż nie rozwiązuje kwestii mieszkań na terenie gmin wiejskich, proponuje przeto ponowne odesłanie projektu do komisji.

Wniosek tego Sejm nie przyjął i ustawę uchwalił.

PRZEDŁUŻENIE OBNIŻKI SKŁADEK UBEZP.

Z kolei Sejm przystąpił do obrad nad projektem ustawy o przedłużeniu czasowej obniżki składek za ubezpieczenie społeczne. W głosowaniu Sejm

odrzucał wniosek Komisji i przyjął wniosek projekt rządowy z poprawką zgłoszoną przez min. Kościalskiego, aby z uwagi na to, że ubezpieczenie pobrały składki podwyższone od 1

stycznia do końca marca, nowela obowiązywała od 1 kwietnia br. do 31 marca 1939 r.

Z tą zmianą projekt noweli został przyjęty przez Izby.

Miła rodzinka!

W związku z wykryciem złodziejskiej afery w rodzinie filara sanacyjnego i ozonowego na Pomorzu, notariusza Teofila Schaba z Trunia, pan notariusz szybko wyniósł się z Torunia i wyjechał do Baranowicz, gdzie również obejmuje notariat.

Sledztwo stwierdziło, że braci-szek pana filara sanacyjno-ozonowego dokonał włamań w 14-tu wypadkach, zaś siostra obu panów

Schabów i notariusza i włamywacza, p. Chachajowa, zamieszkała w Krakowie, przyjeżdżała do Torunia zabierać towary, pochodzące z włamań i sprzedawała je w Krakowie.

Pan Teofil Schab gwałtownie na Pomorzu przeprowadzał sanację moralną, nie umiał natomiast umoralnić własnego brata i siostry. Miła rodzinka!

Olbrzymia powódź w Kalifornii zatopila rezydencję gwiazd hollywoodzkich

Wskutek gwałtownego oberwania chmur wylały niemal wszystkie rzeki w południowej Kalifornii, powodując ogromne spustoszenia.

W licznych miejscowościach mieszkańcy od trzech dni nie mają kontaktu ze światem, tysiące ludzi musiało opuścić swe zalane, a częściowo zawalone wskutek podmycia przez wodę domy. Wiele szos górskich zostało zasypanych przez lawiny ziemne i skalne, przerwana

jest też z tego samego powodu komunikacja kolejowa.

Woda w wodociągach i studniach jest nie do użytku z powodu zanieczyszczenia. W niektórych miejscowościach zostały zniszczone elektrownie, tak, że wielkie przetrzenie pozostają bez prądu.

W Los Angeles niżej położone dzielnice stoją pod wodą. W okolicznych miejscowościach ulice zamieniły się w rwące potoki.

Praca w atelier filmowych w

Hollywood utknęła niemal zupełnie. W Malibu-Beach, słynnym kąpielisku, gdzie mieszczą się rezydencje milionerów kalifornijskich, liczne pałace stoją pod wodą.

Powódź nie oszczędziła także Beverly Hill, uroczej miejscowości pod Hollywood, gdzie posiadają swe luksusowe wille najslawniejsze gwiazdy filmowe. Aktorzy filmowi w panice porzucili swe rezydencje i schronili się do Los Angeles. Kosztowne ogrody przy pałacach gwiazd zostały zniszczone przez wodę.

Największe spustoszenie powódź wyrządziła w rezydencji Harolda Lloyda, położonej nad spokojnym zazwyczaj potoczkiem, który zamienił się w rwącą rzekę. Sam Harold Lloyd dosłownie w ostatniej chwili uratował się wraz ze swą córeczką i samochodem policyjnym odwieziony został do Hollywood.

Luksusowy zameczek Joan Crawford jest całkowicie otoczony wodą. Artystka wraz ze służbą jest uwięziona w pałacyku. Rwająca woda podmyła słynną altanę ogrodową artystki, stanowiącą chlubę jej rezydencji. Altana zawaliła się.

Ogólne straty materialne sięgają milionów dolarów. Dotychczas stwierdzono 7 ofiar w ludziach; los około 30 osób jest nie znany.

Powodzi o tak wielkich rozmiarach nie notowano w Kalifornii od 400 lat.

Krażownik „Almirante Cervera“ storpędowany

Madryt. Wydany komunikat wojenny ministerstwa obrony kraju podaje, że w dniu 22 lutego krażownik powstańczy „Almirante Cervera“ został w czasie ataku dokonanego przezeń na Savanto zombardowany przez samoloty republikańskie.

12 członków załogi krażownika poniosło śmierć, liczba rannych wynosi 20 osób. Poza tym komunikat rządowy mówi o poważnych uszkodzeniach jakie krażownik odniósł w czasie wspomnianego ataku lotniczego. (ATE)

Do czego już dochodzi w Niemczech Hitlerowcy usunęli Chrystusa z .. chronologii

W szkołach niemieckich usunięto z chronologii wyjaśnienia „przed Chrystusem“, „po narodzinach Chrystusa“ lub „Anno Domini“ (A. D.)

Zamiast tych objaśniających dodatków, używa się tam teraz nowych, mianowicie: przed obliczaniem czasu (vor

Zeitrechnung) i od obliczania czasu (nach Zeitrechnung). Tak np. „Juliusz Cezar zbudował most nad Renem w 55 roku przed obliczaniem czasu“.

Dużo się dzieje naucez z tej hitlerowskiej „poprawki historycznej“!

MICHAŁ SZARUGA

W niedzielę — po kościele...

Mówiłem że na przemoc nima rady. Tak mówię. Ale rada zawdy się znajdzie. Jeszcze nie było niemożliwej rzeczy na świecie. Ino trza żdziebko pomedytować, jak i co zrobić. A da się. Zaśby ta nie można poradzić. Jakby człowiek tak myślał — toby nigdy nie nie zrobił.

Nieroz — nie dwa chłop se tak pomysleł — nie jedyn i nie drugi. Ba cooroż więcej takich jest, co wierza sobie — w swoim moce a krzepę.

Pogać ta ni majom wierzyć!

Ba gazyty pisaly, że gdzieś ta podobno — nie w Polsce — nie — docna gdzieindziej — tyż była silna władza — tyż samorząd chłopom odebrano — do sejmu nie wpuszczono — tyż powiedzano, że chłop mo pilnować iyno zym i — pluga, widel.

Otoż w tym kraju tyż biadano; że

naród chce demokracji — że chce się z upodlenia dźwignąć. I ponieważ takie grzeszne myśli lażyły chłopom po głowach — stworzyli tyż sanację. Ni by, żeby te grzechy demokratyczne wytepić. Sanacja w owym kraju zaczynała rządzić a jakże! Jak ludzie wołali o chlyb, o ziymie — to dali ich po gębę batem. Jak chcieli praw — to dali ich pałką. Tak to rządziła Sanacja — nie w Polsce — nie — ba colkiem w colkiym innym kraju.

I wej ta w tym kraju zaczynała sanacja robić wybory do samorządu. Tyż niby szła na rękę chłopom, niby robiła front do wsi. A że ta czasom zdarzały się uszustwa i cuda. Boże laskawy! — koń mo cztery nogi i się potknie — a co dopiero sanacja,

Wiadomemy i u nos sposobamy narzucono w jednej wsi kandydatów. Wiadomo — w komisji wyborczej zasiadali nauczyciele. Trochę uczciwsi jak u nos, ale zawdy ta jeszcze uczciwość ich pozostawiała mołowiela do życzenia (czasem mieli tyż za te „cud“ procesy jak u nos w Lublinie).

Chciała więc komisja wyborcza, a raczyj nauczycielska wybrać swoich kandydatów. Ale chłopcy tam były zawzięte! Nie tak jak u nos pokorne i eiche. Wściekli się! Przeciw wysunęli swojego kandydata. U pioruna! — co nom bydom narzucali jakiegos tam — momy swojogo.

Komisja obradowała w szopie strażnicy. Chłopcy przyszli całą gromadą — wołają, żeby był ich kandydat. Komisja chce swojogo. Chłopcy jeszcze barzy się wściekli. Wołają już ze złością:

— Bydzie nasz, czy nie!

Komisja milczy.

Krótki proces. Chłopcy z szopy wyszły. Wszyscy. Drzwi zatrzasnęli, o-

kna pozamykali. Komisja została sama. Ciymno. Z papierami.

W chłopach jeszcze większo wściekłość wzbiyro. Co? Sprzeciwiać się im majom!

Jazda!

Ale na szczęście jednemu z gospodarzy przypomniało się, że w szopie stoi przecie sikowka. I woła do chłopów.

Stójcie! — szkoda sikowki! przecie sikowka więcej warta od całej komisji i jej kandydatów.

Było to nie w Polsce, ani w żodnym powiecie, ani w wieluńskim, ani żodnym innym, ba colkiem gdzieindziej! W innym kraju.

Kto wygrał na dolarówce

40.000 dol. na nr. 449971.
8.00 dol. na nr. 7605
3.000 dol. na n-ry: 399231 105547
1165568
1.000 dol. na n-ry: 686495 1024524
136648 697321 960905
500 dol. na n-ry: 46512 913656 1040368
1007340 1149117 1382683 924216 1412459
566399 652983 1335751 333348 1018274
1164597 113340 258944 1315130 60539 918590
416538 830222 788491 234951 122063 1018728
35690 1463729 360899 459581 472457 975519
1343461 1057901 1491861 1486154 431836
911623 1202260 1353774 650874 1032961
219781 831523 1098744 550384 1455432
889289 258950 429455 1328094 1240952
1250964 565457 720534 709320 667829
1002000 851062 730010 791555 358127
1303859 1007101 740628 734718 877071
490087 1317763 729063 947613 986 1094556
1153420 1183005 551895 1107062 117585
816253 375608 917983

Niezwykły strajk w Kielcach

W Kielcach wybuchł strajk na niezwykłym tle. Mianowicie nauczyciele dwóch miejscowych do kształcających szkół zawodowych wstrzymali się od wykładów na znak protestu przeciw niewypłacaniu im poborów za okres ostatnich kilku miesięcy. Nauczyciele twierdzą, że winę ponosi T-wo szkół do kształcających zawodowych w Kielcach. Kuratorium okr. szkolnego w Krakowie wspólnie z T-wem utrzymuje obie szkoły.

B. pisarz hipoteczny z Łomży skazany za defraudację

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrywał sprawę Jana R. pisarza hipotecznego w Łomży oskarżonego o nadużycia przez pobieranie większych opłat, niż przewidywała taksa.

Jan R. pełnił również funkcję pisarza hipotecznego w Sądzie Grodzkim w Ostrołęce. Niespodziewana kontrola władz skarbowych stwierdziła pewnego dnia jakąś niedokładność w księgach, wobec tego lustrator sprawdził za kilka lat ubiegłych i stwierdził, brak około 10.000 zł. Pisarz hipoteczny, przywłaszczył sobie opłaty, nie

wpisując pobranych kwot, do księgi, względnie wpisując niższe od faktycznie pobieranych.

W toku śledztwa Jan R. nie przyznał się do winy, tłumacząc się tym, że księgi były prowadzone niedbale. Co do zdefraudowania sum wyjaśnia, że pieniądze te wydał na swego pomocnika, który załatwiał za niego wiele czynności. Sąd Okręgowy skazał niesumiennego pisarza hipotecznego na dwa lata więzienia.

Sąd Apelacyjny karę zatwierdził.

Niezwykłe przygody polskich gangsterów

Kilka dni temu policja warszawska wpadła na trop szajki gangsterów, którzy na sposób amerykański próbowali szczęścia w wymuszaniu okupów.

Oto ks. Michał Radziwiłł otrzymał list, w którym gangsterzy domagała się złożenia okupu w sumie 4.000 zł pod groźbą por-

wania jego narzeczonej głośnej żydówki p. Suchestow.

Policja niezwłocznie wszczęła dochodzenia celem wykrycia warszawskich kidnapperów.

Gangsterzy w międzyczasie wystosowali list do obywatela warszawskiego p. Go-

dlewskiego, grożąc, że w razie nie otrzymania 5.000 zł porwie jego synka.

Sumę powyższą p. Godlewski miał złożyć w warszawskim urzędzie pocztowym na poste restante.

P. Godlewski doniósł o tym policji. To też gdy zgłosił się w urzędzie pocztowym jakiś osobnik po spodziewaną paczkę z pieniędzmi, policja była już na miejscu. Osobnik, widząc, że jest śledzony, rzucił się do ucieczki i wybiegłszy z gmachu pocztowego, wpadł do auta, w którym czekał wspólnik oprysk. Samochód natychmiast pełnym gazem ruszył w stronę głównego dworca za nim zaś ruszył pościg policyjny.

Gangsterzy zostawiając auto przed dworcem, szybko przebiegli przez hall i schodkami do dolnych peronów, gdzie wpadli do ruszającego w tej chwili pociągu międzynarodowego Warszawa — Berlin — Paryż.

Jeden z wywiadowców policyjnych z pościgu zdołał jeszcze uciepić się jednego z wagonów, będącego już w biegu pociągu. Pozostali policjanci zaś bezzwłocznie ruszyli samochodem w kierunku Kutna, aby przeciąć drogę gangsterom.

Samochód policyjny przybył do Kutna pięć minut przed przybyciem pociągu międzynarodowego. Policjanci natychmiast otoczyli wagon, w którym znajdowali się gangsterzy. W międzyczasie wywiadowca zatarasował drzwi wagonu. Osaczeni opryszkowie, widząc, że są bez wyjścia poddali się bez walki. Policja znalazła u nich dwa pistolety, naboje, kasety biletu do stacji granicznej.

Okazało się, że gangsterami są 19-letni Kubiński z Warszawy i 20 letni pracownik umysłowy Wiśniewski z Milanówki.

Podczas rewizji mieszkaniowej znaleziono u nich listę zamożnych obywateli warszawskich, do których wysyłał wzgl. zamierzali wysłać listy z żądaniem okupu.

GDY OSTATNIO BYŁO W DOMU WIELKIE PRANIE...

...dwunastoletnia Krysią nalegała, aby pozwolono jej pomagać. Mamusia chętnie zgodziła się. Dlaczego opowiadamy o takim nie napozor nieznanym zdarzeniu? Bo jest to charakterystyczne dla całego kraju! Wszędzie — od Bałtyku po Tatry — milion matek już zawczasu dają swym córkom rady, które przydadzą się im w życiu. Uczą je, że mydło Jeleń Schicht jest synonimem mydła najwyższej jakości.

Proces o zamach bombowy na pochod socjalistyczny

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie toczył się proces o zamach bombowy dokonany w dniu 26 września roku ub. na pochod młodzieży socjalistycznej na rogu Nowego Świata, Al. Jerozolimskich i Al. 3-go Maja.

W momencie kiedy tylna część pochodu szła do gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego, ktoś z chodnika rzucił pocisk wybuchowy. W rezultacie eksplodował jeden z uczestników pochodu, Samuel Firster, został dość ciężko ranny, a 17 osób odniosło lżejsze obrażenia i poparzenia. Wśród poszkodowanych było wielu przygodnych widzów.

W wyniku dochodzeń oskarżeni zo-

stali o dokonanie zamachu: kolporter gazet 16-letni Ryszard Kwiatkowski oraz starsi nieco od niego: terminator krawiecki Czesław Nowak i Zdzisław Weintz. W zamachu brał udział jeszcze czwarty mężczyzna, którego nazwiska nie ujawniono.

W czasie procesu oskarżeni nie przyznali się do winy, na podstawie jednak zeznań świadków wina została im udowodniona. W wyniku tego sąd skazał Czesława Nowaka na 3 lata więzienia, Zdzisława Weintza na 2 lata, 16-letniego Ryszarda Kwiatkowskiego na zamknięcie w zakładzie poprawczym.

Zuchwały napad na ambulans pocztowy w Katowicach

Na dworcu kolejowym Katowice — Ligota bandyci dokonali napadu na funkcjonariuszy pocztowych, którzy pod opieką policji

przewozili worek z pocztą oraz kasę z pieniędzmi z gmachu pocztowego do pociągu. Bandyci korzystając z ciemności postrzelili ciężko w prawy bok przodownika policji, zrabowali kasę z pieniędzmi i ostrzeliwując się zbiegli w stronę pobliskiego lasu.

Funkcjonariusze pocztowi rozpoczęli pościg jednak bez rezultatu.

Ciężko ranny przodownik zmarł po przewiezieniu go do szpitala.

Za zbrodniarzami wszczęto energiczny pościg i zarządzono w okolicznych lasach obławę, która do tej pory trwa.

Dochodzenia prowadzą władze prokuratorskie i policyjne.

Rozpowszechniajcie „Gazetę Grudziądzką“

— Beznadziejnie, kochany chłopcze! „Opal“ i „Marc“ kosztowały mnie cztery tysiące funtów. Doznałem największej porażki w moim życiu!

Archie potarł brodę trzęsącą się dłonią.

— Hm... Myślałem, że coś od ciebie dostanę... Bardzo głupia historia. Norman też nic nie ma... Ale kilka funtów będziesz mógł dać?

— Dwa trzy, funty, nie więcej — odparł niewzruszenie. — Chociaż po liście, któryśmy otrzymali niedawno, musiały twoje...

Archie mu nie pozwolił dokończyć.

— Doskonale, żeś to poruszył! Oświadczam przy sposobności, że w tych sprawach na mnie nie liczyć. Są dla mnie za brudne, rozumiecie?... Jeśli Norman wpadł na ten wariacki pomysł, to chyba tylko dlatego, że się znalazł chwilowo w trudnej sytuacji.

— Mówisz Norman, a masz na myśli, oczywiście, Mary. Jestem zdania, że pocziwy Norman nigdy nie będzie miał wariackich pomysłów.

— No tak... w gruncie rzeczy myślałem o Mary...

Archie siedział z przymknię-

tymi oczami. Miał ziemiste cerę, robił wrażenie zupełnie chorego.

Robert Lawrence chrząknął.

— Nie spałeś dziś w nocy, czy...

— Eh... — skrzywił się Archie.

— Prosiłem Mary, aby mi coś przyniosła, ale ona mi tego nie zrobiła. Obrzydliwie się czuję.

Lucja przymrużyła jedno oko i spojrzała na męża.

— To jest podobne do Mary. Rozumiem, że Norman też ci nie mógł pomóc, mając takiego anioła-stróża w swoim laboratorium...

Urwała, ponieważ drzwi się otworzyły i na progu ukazała się pani Barwell.

— Nie słyszałam, jak przyjechaliście. Dzień dobry, Lucjo! — Dzień dobry, Robercie! — mówiła jednostajnym głosem. — Archie, zobacz, gdzie Mary i Norman. Poza tym zajmij się herbatą.

Archie podniósł się niechętnie i wyszedł powłócząc nogami.

Pani Barwell spojrzała srogo na bratanka, potem przeniosła wzrok na jego żonę.

— Ależ to jest okropne — rzekła, nie podnosząc ani nie zmieniając brzmienia głosu. — Czy teraz noszą takie głębokie wycięcia, kochana Lucjo?

(Ciąg dalszy nastąpi)

FERRY ROCKER

Tajemnica Wieży

POWIEŚĆ KRYMINALNA

PRZEKŁ. EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

23

— Jak zawsze! — rzucił niedbale Robert, mężczyzna w nieokreślonym wieku, o bladej pomarszczonej twarzy. Był ubrany wytwornie, a jednak robił wrażenie chamowatego dorobkiewicza, co zawdzięczał sposobowi mówienia oraz chytrym, niespokojnie biegającym oczom. — Jak zawsze! — powtórzył. — A co porabia stary?

— Nic. Jak zwykle jest zadziwiająco zdrowy. Przed paru dniami wziął sekretarza.

Zdumiony Robert Lawrence po patrzył na brata.

— Co?!... Wolne żarty!

— Mówię zupełnie poważnie. Bardzo miły młody człowiek. Od wczorajszego wieczora jest w naszym domu. Handlowiec, służył w lotnictwie wojskowym.

— Lotnik? Ach, jakież to jest

ciekawe! — Lucja usiadła i wyjęła papierosa ze srebrnej papierosnicy odpowiadając spokojnym uśmiechem na niezadowolone spojrzenie męża. — Przystojny?

— Zamknij buzię, Lucjo! Uprzedzam cię, że będę diabelnie przykry, jeśli się odważysz mnie i tu ośmieszyć.

— No, powiedz, Archie, czy to nie jest skończony zbur! Ma maniery handlarza niewolników.

Archie Lawrence ze znużoną miną wzruszył ramionami.

— Dajcie spokój tym wiecznym kłótniom... Co u ciebie słyhać, Robercie? Jak się przedstawia stan twojej kaszy?

Twarz Roberta w jednej chwili zmieniła wyraz — stała się ponura i stroskana.

Wiadomości bieżące

Wtorek 8 marca 1938 r.

Wtorek: Wincentego
Wschód słońca: 6 09; zachód: 17,25
Środa: Franciszki
Wschód słońca: 6 06; zachód: 17,27
Czwartek: 40 Męczenników
Wschód słońca: 6 04; zachód: 17,29

*** DZISIEJSZY NUMER „GAZETY”**
wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dodajemy bezpłatny dodatek „ROBOTNIK”

OD REDAKCJI

Do niniejszego t. j. 27 numeru Gazy Grudziądzkiej dodajemy przekaz na PKO, dla przesłania należności abonamentowych.

Kwartal nowy się zbliża, pamiętajcie więc o przesłaniu należności abonamentowych.

GRUŻLICA PŁUC

Jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku, i stanu podlega bardzo wiele ofiar. Przy zważeniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosuj pp. Lekarzy

„BALSAM TRIKOLAN - AGE”

który ułatwiając wydzielanie się płwociny uap-wa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała.

WOJ. CENTRALNE

OSZUST W ROLI HRABIEGO.

L u b l i n — Przed Sądem Okręgowym w Lublinie stanął Zygmunt Sztuka z Sosnowca, który podaje się za „hrabiego Komorowskiego, kuzyna hr. Łosia” — ponaciagał szereg firm handlowych w Lublinie na różne kwoty, a nad to zaręczył się z córką jednego ze znanych obywateli lubelskich. Oszusta wkrótce ujęto. Sad skazał go na 3 lata więzienia oraz zwrot wyłudzonych sum.

ZABÓJSTWO W CZASIE CHRZCIN

L u b a r t ó w — W kol. Rudzienko, pow. lubartowskiego, w czasie chrzcin wynikła sprzeczka, a następnie bójka na noże między 35 letnim Wiktoorem Kowalskim, a 25 letnim Janem Białkiem. W czasie bójki Białek ugodził nożem Kowalskiego, który padł trupem na miejscu. Zabójcę aresztowano.

REKRUTACJA ROBOTNIKÓW ROLNYCH

O l k u s z — Na terenie pow. olkuskiego rozpocznie się w najbliższych dniach rekrutacja robotników rolnych do Niemiec w liczbie kilkuset osób. Zapisy przyjmowane będą w 4 urzędach gminnych: Pilicy, Ogrodzience, Kroczycach i Kidowie.

POŻAR WSI

Ł ó d ź — We wsi Czarnocin pow. łódzkiego wybuchł z nieustalonych narazie przyczyn wielki pożar w zagrodzie Romana Madrego. Ogień podniecany wiatrem przenosił się na sąsiednie dwie zagrody, które całkowicie zniszczył. Straty wynoszą kilkadziesiąt tys. zł.

ŚMIERĆ W NURTACH NARWI

B i a l y s t o k — Pod przecho-dzącym przez zamarzniętą Narwę w Surazu uczennicami miejscowej szkoły powszechnej załamał się lód, przy czym wpadły do wody dwie siostry Bielenkówny. Utonęła 11 letnia Weronika Bielenkówna; jej siostrę Józefę zdołano uratować.

NADUŻYCIA KIEROWNIKA AGENCJI POCZTOWEJ

G a r w o l i n — W czasie kontroli agencji pocztowo - telegraficznej w

Pilawie, pow. garwolińskiego ujawniono nadużycia pieniężne, dochodzące kwoty 600 zł. Pieniądze przywłaszczył sobie kierownik agencji, Bolesław Smolarz. Smolarza zawieszono w czynnościach i wytoczono mu dochodzenia karne.

POŻAR W KOPALNI

K i e l c e — W kopalni dolomitu w Zagnańsku, stanowiącej własność prywatną, wybuchł z nieustalonych przyczyn pożar, który zniszczył część zabudowań kopalnianych i most dojazdowy. Straty wynoszą około 25.000 zł. Kopalnia uległa częściowemu unieruchomieniu.

MAŁOPOLSKA

NADUŻYCIA LISTONOSZA WIEJSKIEGO

T a r n ó w — Przed sądem okręgowym w Tarnowie odbyła się rozprawa przeciwko listonoszowi wiejskiemu Stanisławowi Sitce, oskarżonemu o przywłaszczenie 284 zł i sfalszowanie potwierdzenia odbioru. Oskarżony który przyznał się do winy skazany został na jeden rok więzie-

nia z utratą praw obywatelskich na lat 5

SPRAWCY EKSCESÓW PRZED SADEM

K r a k ó w — W krakowskim Sądzie Okręgowym zapadł wyrok na mieszkańców wsi podmyślenickich, oskarżonych o napad na pełniących służbę posterunkowych P. P. Sąd skazał Antoniego Oliwę na 10 miesięcy więzienia, Jana Oliwę i Franciszka Mordensza po 8 miesięcy, a dwóch pozostałych — uniewinnił

TRAGICZNY STRZAŁ W CZASIE SPRZECZKI BRACI

L w ó w — W willi emerytowanego majora Twardowskiego we Lwowie dwaj jego synowie: urzędnik 26 l. Zdzisław i mgr. praw 28 letni Tadeusz, wszczęli sprzeczke, która przerodziła się w gwałtowną awanturę. Zdzisław dobył rewolweru. W czasie szamotaniasz Tadeusz ranny w rękę. Bezpośrednio po tym rozległ się drugi strzał. Kula ugodziła Zdzisława, który padł trupem na miejscu. Dotychczas nie wiadomo, co było przyczyną tragicznej sprzeczki braci Twardowskich.

Dwa napady bandyckie

S t o l i n — We wsi Widziborz, pow. stolińskiego, kilku bandytów, wtargnęło w nocy do domu Mikołaja Jaworskiego, podając się za policjantów. Jaworski stawiał opór i napastnicy w obawie przed alarmem zbiegli, udając się do lasu. Z lasu, gdzie również występuje jako policja, wtargnęli do mieszkania Bazylego Trusko. Syn Bazylego, Stefan, wyrwał jednemu z bandytów fuzję, lecz w czasie szamotaniasz dwaj pozostali, uzbrojeni w rewolwer i karabin, poczęli strzelać i zranili Truskę Ba-

zylego w nogę i głowę. Anastazję w nogę i Stefana w udo.

Jako podejrzany o współudział w napadach został zatrzymany Bazyl Bondarczuk - Pawluczyk, mieszk. wsi Ruchcza.

ZAZIEBIENIE?

Kaszel, chrypkę i katar uśmierzają „ziola przeciw cierpieniom płucnym” znane jako „HERBATA PUHLMANNA” Także i dla dzieci. Do nabycia w aptekach i drogeriach w cenie 1,65 zł za paczkę.

Samobójstwo po napadzie rabunkowym

Z Warszawy donoszą:
Kroniki policyjne coraz częściej notują rabunkowe napady na samotne kobiety. Jeden z takich napadów pociągnął za sobą tragiczne skutki. P. Helena Jakubowska (Zaokopowa 4) wybrała się do kina „Jurata” na Krak. Przedmieściu. Przed wejściem do kina podbiegło do niej dwóch wyrostków, którzy wyrwali jej torebkę i zbiegli.

W torebce znajdowała się książeczka oszczędnościowa z kwotą 300 zł, kwit lombardowy oraz 50 zł gotówka. Jakubowska, przejęta napadem, przez kilka godzin błądziła po mieście, nie chcąc bez pieniędzy wracać do domu. Wreszcie wstąpiła do swej koleżanki, mieszkającej na Pradze. Pożyczyła od niej kilkadziesiąt groszy, kupiła esencji octowej i wypila ją na skwerze przy ul. Zygmuntowskiej.

Samobójczynię przewiozło pogotowie do szpitala.

Śmierć umyślowo chorego pod pociągiem

P i ń s k — W pobliżu wsi Poniatyce znaleziono na torze zniekształcone zwłoki Eudokiusza Jakuszewicza, lat 60, mieszkańca wsi Żytnowicze, pow. pińskiego. Jakuszewicz zdradzał objawy choroby umysłowej.

czka, lat 60, mieszkańca wsi Żytnowicze, pow. pińskiego. Jakuszewicz zdradzał objawy choroby umysłowej.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 7 marca 1938 r. — Placono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenica zbier.	28.75-29.25	26.00-26.50	27.25-27.60	26.00-27.25
Zyto zbierane	21.25-21.75	20.00-20.25	21.40-21.65	21.25-21.50
Jęczmień	18.00-19.25	18.40-19.40	18.50-18.75	17.75-18.50
Jęczmień brow.	20.25-20.75	19.90-20.25	18.75-19.25	19.25-19.75
Owies	20.10-22.00	19.25-20.75	20.25-20.75	20.00-20.75
Maka pszen. 65%	39.50-41.50	40.25-40.75	38.75-39.75	41.00-42.00
Maka żytnia 65%	30.50-31.00	28.75-29.75	32.50-32.75	30.75-31.25
Trąby pszenne	15.25-15.75	15.25-16.00	15.00-15.25	15.50-16.00
Trąby żytnie	13.00-13.50	13.50-14.50	13.75-14.00	13.75-14.50
Rzepak zimowy	55.50-56.50	54.00-55.00	54.50-55.50	53.00-55.00
Groch polny	24.00-26.00	—	26.00-27.00	22.00-25.00
Groch Wiktoria	28.50-29.50	22.00-24.50	29.50-31.00	23.00-25.00
Kuchy rzepak.	16.75-17.25	16.75-17.75	19.00-19.50	18.00-18.75
Kuchy lniane	20.25-20.75	20.75-21.75	22.25-22.75	21.75-22.50
Ziemniaki jad.	—	0.00-0.00	—	—
Gryka	—	—	—	—
Słoma luźna żyt.	—	5.25-5.50	6.50-7.00	—
Słoma prasow. „	6.75-7.25	6.00-6.25	—	6.75-7.00
Siano luźne	—	7.60-8.10	7.00-8.00	8.25-9.25
Siano prasow.	8.25-9.25	8.20-8.75	—	9.50-10.25

Ceny żyta zagranicą:

Berlin —; Praga 27.22; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 24.31
Wartość dolara: 5,25 —; Wartość gramu złota: 5,92

Zjazdy i zgromadzenia Stronnictwa Ludowego

BACZNOŚĆ POW. BUCZACKI.

W dniu 13 marca br. odbędzie się zebranie sprawozdawcze z kongresu w sali Sokoła w Buczaczu o godz. 12-tej rano. Wstęp za legitymacjami. Legitymacje będzie można nabyć na miejscu. Osobnych zaproszeń nie będzie.

Sekretarz: Prezes:
Ostrowski. Toronczak.

BACZNOŚĆ POWIAT KONIN

W dniu od 9 do 13 marca br. odbędzie się 5-cio dniowy kurs spółdzielczy we wsi Królików, gm. Grodziec, pow. konińskiego u Jakóba Urbanika. Na kurs ten zapraszamy członków okolicznych kół pow. konińskiego oraz powiatów sąsiednich: kaliskiego i tureckiego. Koszty wraz z wyżywieniem wynoszą od uczestnika 1 zł, noclegi zapewnione. Wieczorem o 5-cj wykłady publiczne dla wszystkich.

Pow. Zw. Młodzieży Wiejskiej w Koninie.

KRESY WSCHODNIE

UCZCIWY POLESZUK

P i ń s k — Funkcjonariusz urzędu pocztowego w Janowie k. Pińska Piotr Laskowski, przewożąc ładunek pocztowy do stacji kolejowej, oddalony od 3 klm. od urzędu, zgubił worek, zawierający 11.090 zł i korespondencje. Worek znalazł mieszkaniec wsi Rudki gm. Brodnica, pow. pińskiego 62 letni Jan Ustianczuk. Po stwierdzeniu, że znaleziony skarb jest własnością urzędu pocztowego, Ustianczuk odniósł worek z zawartością na posterunek policyjny w Janowie.

Należy zaznaczyć, że Ustianczuk jest człowiekiem bardzo biednym, ma na utrzymaniu żonę chorą umysłowo i dwoje dzieci. Ostatnio zmuszony był zwrócić się do Zarządu gminy w Brodnicy z prośbą o wsparcie.

CENY NASION.

W dniu 5 bm. notowano na giełdach następujące ceny nasion za 100 kg w złotych

Warszawa. wyka jara 21.00 — 22.00
peluska 24.00 — 25.00; lubin niebieski 14.75 — 15.25; żółty 15.50 — 16.00; seradela targowa —; 95% czystości 32.00 — 34.00; rzepak zimowy 55.50 — 56.50; jary 53.50 — 54.50; rzepak zimowy 51.00 — 52.00; jary 51.00 — 52.00; siemie lnia ne basis 90% 47.50 — 48.50; mak niebieski 105.00 — 110.00; gorczyca z work. 38.00 — 41.00; konieczyna czerwona surowa bez grubej kan. 100.00 — 110.00; czerwona bez kan. o czyst. 97% 125.00 — 135.00; biała surowa 190.00 — 210.00; biała bez kan. o czyst. 97% 220.00 — 240.00; szwedzka 245.00 — 280.00; przełot 90.00 — 100.00; rajgras angielski 95 proc czyst. 90% k. 70.00 — 80.00; koński ząb pol.-afr. nr 2 z workiem 25.50 — 26.50; koński ząb amerykański 32.00 — 33.50; nasiona buraków pastewnych (żółte Eke. hodow.) 75.00 — 85.00; marchwi pastew. (biała zielonogł.) 130.00 — 150.00.

LEN

Wilno. 5. 3. Giełda lniarska notuje w złotych za 100 kg franco st. załadowania następujące ceny orientacyjne lnu: len trzepany Wołożyn basis I skala 216.50 od 1.500 do 1540 zł; Horodziej basis I skala 216.50 od 1.940 do 1.980 zł; Trąby basis SPK. skala 216.50 od 1.500 do 1540 zł; Miory basis SPK. skala 216.50 od 1.440 do 1480 zł; czesany Horodziej basis skala 303.10 od 2.120 do 2.160 zł; kądziel horodziejska basis I skala 200 od 1.580 do 1.620 zł; targaniec moczony asort. I-II — 50/50, skala 173.20 od 790 do 850 zł; Wołożyn I-II — 50/50 — skala 173.20 od 940 do 980 złotych

NOWA WIOSNA

**NOWE
ZNIŻONE
CENY**

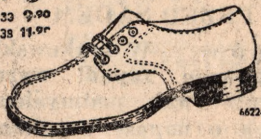
NASZEGO OBUWIA

Ceny surowców
potaniały
obniżamy
ceny
obuwia

PROSIMY OBEJRZEĆ NASZE WYSTAWY

Bata

27-29 8.90
30-33 9.90
34-38 11.90



Skórzany, podszewka skórzana

5.50



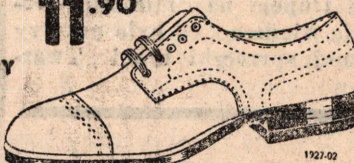
Dywanowa, ładnie perforowana, na specjalnych spódach

11.90



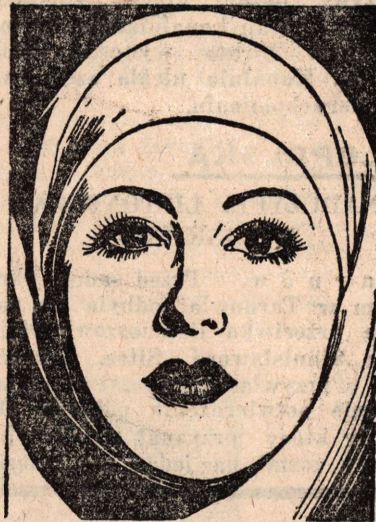
W kolorze brązowym lub czarnym

11.90



Kółkowane w kolorze czarnym lub brązowym. Spody skórzane

Tajemnica nigdy nie starzejącej się kobiety



A ni jednej zmarszczki w wieku 45-ciu lat! Gładka, jasna, nieskazitelna cera młodej dziewczyny! Robi to wrażenie cudu, ma jednak naukowe uzasadnienie. Jest to cudowne działanie „Biocelu”, zdumiewającego wynalazku Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego D-ra Stejskala. Biocel jest to cenny naturalny, odmładzający składnik, niezbędny dla każdej gładkiej, nie pomarszczonej skóry. Wchodzi on obecnie w skład Kremu Tokalon koloru różowego, spreparowanego według oryginalnego, francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon. Odżywia i odmładza skórę podczas snu. Budzi się Pani młodsza z każdym rankiem. Zmarszczki są wygładzone. — W dzień natomiast należy stosować Odżywczą Krem Tokalon koloru białego (nie tłusty). Czyni skórę jasną i świeżą, rozpuszcza wagi i usuwa wszelkie wady cery. Odmłodzi się o dziesięć lat i pozostanie młodą! Położ kres zwiastującym mięśniom twarzy! Pozbądź się nieczystej, zwiędłej cery! Odzyskaj jasne, jędrne policzki i delikatną urodę dziewczęcych lat! Będzie zachwycona cudownym działaniem obu Odżywczych Kremów Tokalon. W przeciwnym razie chętnie zwrócimy Pani pieniądze.

Radio program z Warszawy

ŚRODA, 9 marca 1938 r.

Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,40 Muzyka z płyt; 7,00 Dziennik poranny; 7,15 Płyty; 8,00 i 11,15 Audycje dla szkół; 11,40 Płyty; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Audycja południowa; 15,30 Wiadomości gospodarcze; 15,45 „Na co poluje żółty dziki dingo?” — pogadanka dla dzieci starszych; 16,00 Uczmy się mówić; 16,15 Koncert w wykonaniu orkiestry mandolinistów; 16,50 Pogadanka aktualna; 17,00 Odczyt; 17,15 Koncert kwartetu smyczkowego; 17,50 Pasterstwo (pogadanka); 18,00 Wiadomości sportowe; 18,10 Płyty; 18,35 Audycja dla wsi; 19,00 Obrazek z powieści „Szaruga” Jerzego Hulewicz; 19,20 Pieśni żartobliwe w wykonaniu Chóru kolejarzy „Hasło” z Bydgoszczy; 19,35 Samotność młodości — gawęda Starego Doktora; 19,50 Pogadanka aktualna; 20,00 Utwory Straussa i Gershwin (płyty); 20,45 Dziennik wieczorny; 20,55 Pogadanka aktualna; 21,00 Koncert chopinowski; 21,45 Polska w pieśniach cudzoziemskich (kwadrans poezji); 22,00 Koncert popularny w wyk. ork. wileńskiej; 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

CZWARTEK, 10 marca 1938 r.

Warszawa. 6,15 Pieśń i gimnastyka; 6,40 Muzyka z płyt; 7,00 Dziennik poranny; 7,15 Muzyka (płyty); 8,00 Audycja dla szkół; 11,15 „Chopin” — poranek muzyczny dla gimnazjów; 11,40 Płyty; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Audycja południowa; 15,30 Wiadomości gospodarcze; 15,45 „Rozmowa muzyka z młodzieżą”; 16,15 Koncert solistów; 16,50 Pogadanka aktualna; 17,00 Wiedza i książka; 17,15 Koncert ork. salowej; 17,50 Poradnik sportowy; 18,10 Skrzynka ogólna; 18,35 Audycja dla młodzieży wiejskiej; 19,00 Oryginalny Teatr Wyobraźni: „Poranek Puszczy” — premiera; 19,30 Recital skrzypcowy; 19,50 Pogadanka aktualna; 20,00 Koncert rozrywkowy. W przerwie o godz. 20,45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21,45 Szkic literacki; 22,00 Koncert poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego (IV audycja); 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i przegląd prasy.

**AUDYCJE DLA WSI
W KAŻDĄ NIEDZIELĘ**
nadawane są przez wszystkie radiostacje w godzinach od 8.00 do 8.50 rano i od 15.30 do 16.00 po południu. Na początku audycji porannych podawana jest „Gazetka rolnicza”
**PRZEGLĄD GIEŁDOWY
Z POZNANIA**
przez wszystkie radiostacje nadawany zostaje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 13.55 do 14.00 popołudniu.
WIADOMOŚCI GOSPODARCZE
nadawane są przez wszystkie radiostacje codziennie oprócz niedziel i świąt w godzinach od 15.00 do 15.15 popołudniu.



Uporczywe ZAPARCIE STOLCA

zatrzuca organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA**

stosowane przy zaparciu (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione reszki pożywienia, stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy), reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA**

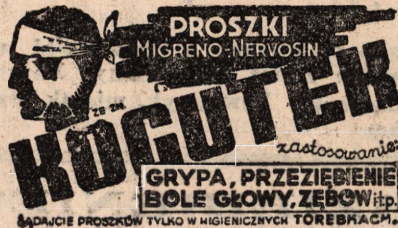
St. Leśnowski

O nawozach pomocniczych

cena z przysyłką 1,75 zł

Książkę wysyłamy tylko za poprzednim nadaniem pieniędzy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze
WIKTORA KULERSKIEGO
w Grudziądzu.



68 mórg

SPRZEDAŻE

Sprzedam

2 morgi ziemi z budynkami za 2.100 zł. Wt. Kubla towski, Łączewna, p-ta Bońiewo, woj. warszawskie.

Skład

spożywczo - delikatesowy w Poznaniu w dobrym punkcie korzystnie na sprzedaż Surdykowa Poznań, ul. Głęboka 4 m. 2. (15)



Wytwórnia instrumentów Muzycznych
Franciszek Niewczyk
Lwów
ul. Grodecka 2-B
poleca najtaniej wszelkie instrumenty oraz przybory. Przyjmuje naprawy. Cenniki na żądanie.

Sprzedam

spedytorstwo zaprowadzone od 20 lat. wraz z nieruchomością. Bliższych informacji udzielam Grudziądz ul. Spichrzowa 5 Jan Rochowski, Raszkowice (10) ka 15 (23)

Dom

z ofiarną. 2 składy 8 mieszkań w Ostrowie Poznania. Miasto 30.000 — garnizon — okazyjnie do sprzedania Jan Rochowski, Raszkowice (10) ka 15 (23)

Sprze dam

24 m. przy Grudziądzu bez inwentarza, budynek mały, w pow. czarnkowskim p/Notecią. Zgł. Grzeszczena 5.500 zł Knul, Grudziądz, Mickiewicza 33. (21)

Sprzedam

ca 35 mórg z lasem i łąką (torf) w pow. czarnkowskim p/Notecią. Zgł. Grzeszczena 5.500 zł Knul, Grudziądz, Mickiewicza 33. (21)

Wilhelm Müller

**Szkoła
śpiewu kanarka**
cena z przysyłką 1,75 zł

**Hodowla
ptaków śpiewających**
cena z przysyłką 0,95 zł
poleca

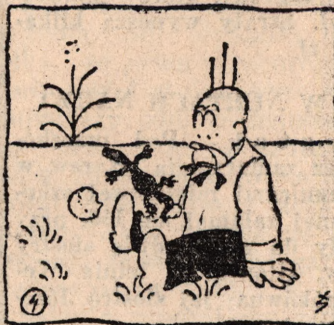
Księgarnia „Gazety Grudziądzkiej”
Grudziądz Droga Łąkowa

Maszyny do szycia



gwarantowane, najprzedniejszych marek światowych. z przybarami do haftowania, mierzakowania, cerowania itp. 21, 150 gotówka i ratami. Bezpłatne katalogi wysyła: **Centrala Maszyn Kraków** ul. Dietłowska nr. 100. Skrytka pocztowa 76

Humor



Przygody pana Agapity.